Nr. 38.
Warszawa
10/22 września 1866 r.



Wychodzi
w każdą sobotę.
Redakcja przy ulicy
Nowy-Świat 14.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Dziwne sploty interesów politycznych nie dają sprawom ekonomicznym i finansowym wrócić do prawidłowego, spokojnego biegu: z jednéj strony pokój niemiecki, chociaż nie bez gorączki trawiącéj; usposobienie pokojowe rządu włoskiego, pojmującego ogromną ważność dla Włoch jak najprędszego rozbrojenia i oszczędności, wiodącéj do równowagi budżetowéj; widoczna obfitość kapitałów i ustanie przesilenia monetarnego w Anglji;—z drugiéj ruchy konwulsijne w prowincjach tureckich, krwawe starcia, wreszcie bitwa na Kandji; postawa rządu Stanów Zjednoczonych, rokująca bliski koniec cesarstwu mexykańskiemu, a co ważniejsza zwrot w polityce francuskiéj; kwestja rzymska; wreszcie pogłoski o kilku pożyczkach, mianowicie: włoskiéj, rumuńskiéj; francuskiéj,—téj ostatniéj na koszta zaopatrzenia armji w broń nowego systemu: — te są między innemi elementa mglistéj atmosfery, pośród któréj praca, przemysł, spekulacja, nie mogą pewnego przybrać kierunku, żyją z dnia na dzień. Stąd też powszechny brak zaufania, trwożliwość kapitałów, których korzystne warunki obniżonego skupu do życia zachęcić nie mogą. Długie utrzymywanie przez bank angielski stopy zbyt wysokiéj wyrodziło niecierpliwą reakcję, i obniżenie następuje gwałtownie: spodziewają się w Londynie zrównania z bankiem francuskim — na 3%.

Giełda paryska, z powodu częstych zmian w kursach papierów, uznała za korzystne do regulowania interesów, zamiast miesięcznéj likwidacji, wprowadzić dwutygodniową (od 1 sierpnia). Panuje tam obecnie pewne ożywienie; ale jest to raczéj przyśpieszenie likwidacij dawniejszych, niż obfitość nowych tranzakcij. Kursa trzymają się, renta włoska ciągle się podnosi ($57,^{80}$), ale wolno: daleko jeszcze do równi (pari, do któréj jednak we Włoszech przyjść musi, skoro po wcieleniu Wenecji odda się pracy spokojnéj, i powetuje straty na polu ekonomicznego postępu.

Giełda warszawska cokolwiek się poruszyła, skutkiem pewnego ożywienia spekulacji zbożowéj po żniwach. Kursa też wexlowe znowu się trochę obniżyły i jest nadzieja dalszego obniżenia.

na Berlin	2 m.	$127,^{12}$	doraźnie	$128,^{18}$
„ Paryż	2 m.	$127,^{2}$	„	$127,^{8}$
„ Londyn ...	3 m.	$127,^{37}$	„	$128,^{9}$

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 14— 20 września.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU Piątek 14 wrześ.	Sobota 15	Poniedz. 17	Wtorek 18	Środa 19 sądny dz.	Czwar. 20	Stosunek ost. do pari na 100.
			R	u	b	l	e		
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 250 500).	4	100	82,67	.	.	.	.	.	$82\frac{2}{3}$
Bilety Skarbu Kr. Pol.	$4\frac{3}{25}$	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup..	4	75	102,50	.	.	.	.	.	$136\frac{2}{3}$
Cert. ban na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	51,25	.	.	.	.	.	$113\frac{9}{10}$
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
	5	30	34	.	.	.	.	.	$113\frac{1}{3}$
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy).	0	100	45	.	.	.	.	.	45
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	61,83	62,67	62,83	62,50	.	62,25	$62\frac{1}{4}$
kupon	.	.	.	.	.	.	.	$1,22\frac{2}{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)............	5	100	*83	.	.	.	.	.	*83
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	111,50	111	111	111,25	.	111,50	$111\frac{1}{2}$
„ „ z 1866 r......	5	.	.	.	105,25	105,50	.	105,50	$105\frac{1}{2}$
Metaliki (300) lutowe	4	100	100,67	100,50	100,50	.	.	100,50	$100\frac{1}{2}$
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,17	100,17	100,17	.	.	100,17	$100\frac{1}{6}$
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)..	5	100	.	83	83	.	.	83,33	$83\frac{1}{3}$
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000).	4	100	84,60	.	84,50	.	.	.	$84\frac{1}{2}$
„ „ „ ser. 2	4	100	81,10	.	81	.	.	.	81
kupon............	.	.	.	.	.	.	.	$0,97\frac{7}{9}$	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	68	70	71	.	.	.	$118\frac{1}{3}$
„ „ W-B. (100. 150) ...	4	100	.	.	.	.	.	62,67	$62\frac{2}{2}$
„ „ Teresp. (100).. ..	5	100	91	91,25	91,25	91	.	91,25	$91\frac{1}{4}$
„ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	93	93	.	93	93
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*126	.	.	.	.	.	$*100\frac{4}{5}$
Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500).	$4\frac{1}{2}$	100	94	.	.	.	.	.	94
2. Wexle.									
Berlin..........(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	118,05	117,90	$118,57\frac{1}{2}$	118,80	.	118,05	$127\frac{1}{8}$
Gdańsk....... (100) „	.	92,857	.	117,75	118,35	.	.	117,75	$126\frac{8}{10}$
Hamburg.....(M. B. 300) „	.	140,855	.	.	*180,90	.	.	.	$*128\frac{1}{3}$
Londyn....... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,04	8,03	.	8,05	.	8,03	$127\frac{3}{8}$
Paryż ....(Fran. 300) 2 „	.	75,214	95,70	.	96,30	.	.	95,70	$127\frac{1}{5}$
Wiedeń....... (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*93,15	$*100\frac{1}{3}$
Petersburg....(Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	99,33	.	98,84	$98\frac{8}{9}$
3. Monety.									
Półimperjał..................	.	5,15	6,50	.	.	.	.	.	$126\frac{1}{5}$
Napoleondor..................	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	3,70	.	.	.	.	.	$123\frac{1}{3}$
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6%	$6\frac{1}{2}$ (8)	5	3	5	5	4	—
giełdowa:	—	8 (10)	$4\frac{1}{2}$	3	6	$4\frac{1}{4}$	$3\frac{1}{2}$	$3\frac{1}{2}$ (4)

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH W,-WIEDEŃSKIÉJ I W.-BYDGOSKIÉJ,

za lipiec i sierpień 1866 r.

		W.-Wiedeńs. lipiec	W.-Wiedeńs. sierpień	W.-Bydgos. lipiec	W.-Bydgos. sierpień
Z przewozu osób	rubli	62.052, 53	60.916, 49	17.871, 74	16.086, 01
— towarów	—	129.157, 48	113.165, 96	21.259, 14	14.800, 33
Różne dochody	—	8.832, 63½	7.950, 15	5.656, 28	6.135, 41
Razem	—	200.042, 64½	182.032, 60	44 787, 16	37.021, 75
W odpowiednich miesiącach 1865 r.	—	192 335, 46	170.180, 63	43.087, 65	39.001, 01½
Zatém w 1866 więcéj	—	+ 7.707, 18½	+11.851, 97	+1.696, 51	—
Zatém w 1866 mniéj	—	—	—	—	—1.979, 26½

STAN OPĖRACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 11 września. (rubli)	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—) (rubli)	w d. 18 września. (rubli)
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.250.592, 30½	+ 144.034, 91½ — 149.119, 99½	1.245.507, 22½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	77.289, 63½	+ 5.275, 58 — 3.882 77	78.682, 44½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	134 467, 19½	+ 133.051, 89½ — 106.743, 09	160.776 —
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.525.841, 42½	+ 68.713, 24½ — 53.040, 14½	1.541.514, 52½
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	386.890 —	+ 14 512, 41 — 5.192, 41	396.210 —
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	214.632, 40½	+ 1.467, 63 — 13.357, 63	202.742, 40½
Łącznie (3)	601.522, 40½	— 2.570 —	598.952, 40½
4. „ „ kosztowności ..	560 978, 87½	+ 6.563, 66½ — 12.390, 50	555.152, 04
5. Otwarte kredyta	3.611.368, 93½	+ 637.163, 44 — 460.873, 95½	3.787.658, 42
6. Kasa: Monety srebrne	2.766.179, 32¼	— 2.713, 83¾	2.763.465, 48½
6. Kasa: „ złote	30.477, 60	—	30.477, 60
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	507.981 —	+ 700 —	508.681 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	798.527 —	+ 34.945 —	833.472 —
Łącznie (6)	4.103.164, 92¼	+ 32.931, 16¼	4.136.096, 08½

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 6/7 września.

STAN CZYNNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski. (franków)
Fundusz metaliczny	746 917991	404.880300
Portfel	602.553663	580 644675 (Portfel i Zaliczenia)
Zaliczenia na złoto i rozm.	48.881997	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	80.376400	280.675575
Dług skarbu i inne wart..	157.432655	375.000000
	1.636.162706	1.641.200550

STAN BIERNY

	B. francuski. (franków)	B. angielski (franków)
Bilety w obiegu	958.385975	605.531125
Przekazy z term. kilkod..	27.332056	16.139325
Rachunki bieżące prywatne......	325.306418	436.557500
Rachunki bieżące skarbowe.... .	90 248806	119.462175
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000 (Kapitał i Zysk)
Zysk do kapit. doliczony .	7.044776	
Inne bierniki	44.344675	99.685425
	1.636.162706	1.641.200550

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Mac Culloch — o polityce finansowéj Gladston'a. Jednozgodne prawie uznanie zasług i nauki Gladston'a—tego „najlepszego przywódcy (leader) Izby gmin od czasów Stewartów" (słowa J. S. Mill'a na meetingu reformistowskim 23 czerwca r. b.), dziś szczególniéj wielkiéj nabrało siły i znaczenia, kiedy spełniony program wydał świetne (a w ostatnim Nr. Merkurego zestawione) rezultaty, — i świetne nietylko dla skarbu, lecz i dla gospodarstwa narodowego.

Polityka finansowa R. Peel'a, któréj szczęśliwym spadkobiercą na ostatnie lat 7 był Gladstone, polegała, jak wiadomo, na stopniowém obniżaniu uciążliwych podatków konsumcijnych, sprzyjaniu przez to rozwojowi przemysłu i handlu, — co znowu oddziaływa na rozwój źródeł dochodu skarbowego. Była ona urzeczywistnieniem zasady prostéj, lecz mało dotąd uwzględnianéj: że „źródłem gospodarczéj potęgi państwa jest *rozwój ekonomiczny jednostek*" (Stein).

Zanim polityka ta wydała owoce, dawały się słyszeć przeciwne jéj zdania, nawet bardzo poważne. Przywodzimy tu odpowiedni ustęp z dzieła Mac Culloch'a: *On taxation and the funding system* (wyd. 3go z r. 1863) tém ciekawszy, że według trafnéj uwagi p. E. de Parieu, Mac Culloch streszcza w sobie poniekąd poglądy Anglików na skarbowość i podatkowanie. Jest to, rzec można, *ekonomista toryzowski*, przeciw któremu dziś stają postępowi przedstawiciele umiejętności w Anglji: Mill, Fawcett, Levi i inni.

„W przeciągu kilku ostatnich lat, mówi M'Culloch, znieśliśmy wiele opłat i poświęcili znaczną część dochodu skarbowego. Jakkolwiek polityka ta z wielu względów była korzystną, są jednak, jak obaczymy, powody, dla których mogłaby ona natchnąć nas obawą, gdyby ją za daleko posunięto. Zdaje się jakoby w polityce państw europejskich przyjęto powszechnie zasadę, według któréj należy zmniejszać podatki na sumę odpowiednią osiąganéj przewyżce w dochodzie publicznym. W rzeczy saméj, byłoby to najlepszą drogą postępowania, gdyby podatki, które znieść zamierzają, głownie posiadały cechy zarzutom ulegające. W przeciwnym razie, uważałbym za bardzo wątpliwe, czy wypada zmniejszać podatki, jeżeli przychód publiczny nie przewyższa rozchodu przynajmniéj o 5—10%.

„Niktby nie nazwał rostropnym gospodarza prywatnego, któryby zajmując znaczne towarzyskie stanowisko, narażał się na niemożność pokrycia wzrosłych nagle wydatków, inaczéj jak za pomocą pożyczki lub innych nadzwyczajnych środków. Toż samo powiedzieć można o państwach (!?). Wielkie państwa, jak np. Anglja i Francja, posiadające osady w różnych częściach świata, trzymające w zależności inne kraje, a otoczone sąsiadami zazdrośnymi i potężnymi,—powinny mieć na względzie, że prędzéj czy późniéj będą wciągnięte w zawikłanie, a w oczekiwaniu tego wypadku, dążyć do przewyżki dochodu, po opędzeniu zwyczajnych potrzeb i kosztów urządzeń (establishments) państwowych. Przewyżka ta, w latach zwyczajnych obrócona na spłatę długu publicznego, wpływałaby zbawiennie na kredyt państwa; a za nastaniem trudności i niebespieczeństwa, postawiłaby państwo w stosunkowo mocniejszém położeniu, dając możność opędzenia wydatków bez uciekania się do nowych i niedojrzale obmyślanych pół-środków.

„Te powody zniewalają nas powątpiewać o doskonałości polityki, któréj trzymaliśmy się od lat kilku,— polityki polegającéj na tém, ażeby nie mieć wcale, albo prawie przewyżki w skarbie. Tchnie ona zanadto tém, co lord Castlereagh nazywał *ciemną niecierpliwością podatkową* (an ignorant impatience of taxation). Gdyby sprawa Trentu doprowadziła nas do wojny ze Stanami Zjednoczonemi, znaleźlibyśmy się w nader trudném położeniu,—bez przewyżki w dochodzie, z cłami i akcyzą zachwianemi, bez innego środka oprócz pożyczki i podatku dochodowego..... Podobne okoliczności mogą nas zaskoczyć lada chwila, i nie zastaną nas lepiéj przygotowanymi.

„Państwa europejskie, powszechnie zadłużone, gdy potrafią pokryć zwyczajne wydatki — co się też rzadko zdarza— to już o nic więcéj zdają się nie dbać: nie posiadają prawie żadnych funduszów, ani zasiłków, dających możność stawić czoło nieprzewidzianym potrzebom. Zaiste, nie jest to stan w jakim powinny się znajdować wielkie narody. I dla tego powtarzamy: że dopóki nie jest udowodnioném, że pewien podatek jest szkodliwy, sam fakt istnienia przewyżki skarbowéj nie jest dostateczną przyczyną do zniesienia tego podatku."

Czy p. Disraeli zechce korzystać z tych uwag, to rzecz wątpliwa; ale w każdym razie przewyżka już przekroczyła minimum (5%), przy którém Mac Culloch dopuszcza zmniejszenie podatków.

Co do umiejętności, ta stanowczo potępia wszelkie gromadzenie zasobów skarbowych, z wyjątkiem zapasów chwilowych (hoards), w celu korzystnego użycia zarezerwowanych. Najmniéj zasadną jest myśl tworzenia zasobów na ewentualność wojny; a jeśli pożądane jest użycie pewnéj przewyżki na spłatę długu publicznego, to widzieliśmy, że w polityce Gladston'a, obok zmniejszenia podatków, i ten cel nie był pominięty.

— Koszta ostatniéj wojny niemieckiéj obliczono w Wiedniu na 1 miljard guldenów, rachując w to straty państw neutralnych i wszelkie wynagrodzenia.

— Podjęcie zeszłorocznéj liny telegrafu atlantyckiego, uwieńczone zostało zupełném powodzeniem: 8 września *Great-Eastern* doprowadził tę linę do New-Foundland, i nazajutrz odpłynął napowrót do Europy.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.